KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Września. — Rok 1836. Środa. № 251. Jutro, S. Maurycy. Dziś u Żydów, Sądny dzień.

Wczoraj między *Warszawą*, *Marymontem* i *Powązkami* wykonywane były w obec JO. Feldmarszałka, Xcia *Warszawskiego*, manewry wojskowe pułków składających 4ty korpus.

Wczoraj o godzinie wpół do 4ej z południa, przeniosł się do wieczności ś. p. WJX. Antoni *Dąbrowski* Kanonik Gremjalny Warszawski, Senjor tutejszej Metropolitalnej Kapituły; dla swych długoletnich zasług w Kościele, dla swego słodkiego charakteru duszy i pożądanych cnot w towarzystwie, od wszystkich którzy z nim w stosunkach czyli przyiaźni lub znaiomości zostawali, wielce czczony i kochany. Tego zacnego Kapłana, który na tym świecie przeżył lat 76 i miesięcy kilka, odbędzie się exportacja iutro o godzi: 5 z południa z domu Nr 81 przy ulicy Kanonja do Kościoła Metropolitalnego w Warszawie, a dnia następnego to iest: 23 b. m. i r. zrana odprawi się Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele, gdzie Szanowne zwłoki zmarłego, na wieczny spoczynek złożone będą. — Ś. p. Antonina z Pilikowskich *Dekertowa* po kilkodniowej chorobie w 80tym roku życia swego, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążony Syn zaprasza krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją zwłok Jej iutro o godzinie 6 z południa z domu przy ulicy Kanonja Nr 75, do Kościoła XX. Augustjanów; a nazaiutrz to iest w Piątek na Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele o godz: 10 przed południem rozpocząć się maiące. — W Poznaniu wyszło i sprzedaie się po wszystkich Księgarniach w Warszawie dziełko „Prosty sposób oczyszczenia w iednym kwadransie bez użycia żadnych środków chemicznych ani przyrządzeń mechanicznych i cedzideł *kału osiadaiącego na dnie kilsztoka*, tak iż otrzymana ztąd brzeczka piwna będzie czysta; zapobieży się iej kwaśnieniu i znaczne ieszcze inne otrzymuią się korzyści" przez J. N. Piwowara bawarskiego; cena złp. 4. — (Art. nad.) Antosi *Sawickiej* Dziewczyncę 7mioletniej składam najpowinnieysze dzięki, iż odzyskałem zł. 81, które składały prawie cały mój kapitał; wypadł na ulicy woreczek z moiej kieszeni, ta Dziewczynka to postrzegła, dogoniła mnie i oddała. BÓG zapłać dobre dziecię! *Felix M.* — Znawcy i Lubownicy muzyki przyiemnie wczorajszy wieczór przepędzili w dawnym Teatrze Rozmaitości, teraz odnowionym, gdzie Orkiestra pod dyrekcją JP. *Hermana*, przybyła z Wrocławia, wykonywała w sposobie *Wiedeńskim* rozmaite kompozycje. Zasłużonemi oklaskami okrywano każdą część, a szczególniej dzieła dzisiejszego walcowego *Orfeusza* Kapelmistrza *Strausa*. Między członkami tej orkiestry znajduią się znakomici Artyści, co dowiodło wczoraj wykonanie Koncertinu na oboiu przez JP. *Wencla*, i warjacji na skrzypcach przez JP. *Marxa*. Cieniowania i precyzja, w ogóle znamionuią tę orkiestrę. Takowe wieczory dawane będą codzień w ciągu tego tygodnia. — Fryzjer Teatru wielkiego ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż został otworzony Magazyn peruk Damskich i Męzkich, oraz różnych wyrobów według najswieższej mody, co z zupełnem wypracowaniem i w prędkim czasie obowiązuie się dostarczać za cenę najumiarkowańszą; mieszka przy ulicy Długiej, pod Nr 586, w domu Szan: Nowakowskiego. *J. Seredyński.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr 18. Listy zas: białe zł. 98, wartość kup: gr. 29 1/3. — Na Krakowskiem Przedmieściu, pod Nr 392, w oficynie wprost Saskiego Placu, iutro i dni następnych od godziny 8 z rana do 6 wieczorem, wystawionym zostanie na widok publiczny za opłatą po gr. 10 od osoby, zaś od osób znakomitych dla których oddzielny wchód urządzo-

ny został, co łaska; *Wieprz* nadzwyczaj duży, z rodzaiu *Dzik oswoiony*, w stanie chudym, ważący funtów 881 i pół, wysoki łokci 2 i ćwierć, długi łokci 4 cali 3, czarny, lat 3 maiący, który w dobrach *Podzamcze* dziedzicznych JW. Ordynata *Zamojskiego* nabyty i wodą do Warszawy żywy sprowadzony został. Zwierz ten różniący się zupełnie od zwyczajnych tego rodzaiu zwierząt, iest tak dalece oswoiony, że z rąk dozoruiącego w obec publiczności przyjmować będzie pożywienie; z powodu wszakże swej ociężałości, potrzebuie kwadrans czasu do podniesienia się i tyleż do położenia, dla czego nie więcej iak 4 razy dziennie ruch iego nastąpić może, który tylko w obec licznego zgromadzenia nie zaś na każde szczegółowe żądanie osób da się uskutecznić. Jakkolwiek podpisany właściciel powyższego Wieprza daleki iest od zamiaru osiągnienia korzyści z okazywania publicznie onego, ponieważ odrębnemu wcale oddaie się zawodowi przemysłowemu, idąc atoli za zdaniem najbieglejszych badaczy natury, którzy podobnego utworu w odleglejszych nie spostrzegli kraiach, a tem mniej w kraiu Polskim; nie szczędziłem licznych kosztów na sprowadzenie i utrzymanie onego wyłożonych, w tem przekonaniu, że nie tylko Naturalistom ale całemu ogółowi zdołam w tej mierze uczynić przysługę, przeto pochlebiam sobie i mam niewątpliwą nadzieię, że Szanowna Publiczność licznem zgromadzeniem się zaszczycić mnie raczy. *F. Łącki.*

Francja.— Ex-Prezes *Tjer* wyiechał 8 b. m. z Paryża dla zwiedzenia Włoch, Szwajcarji i Niemiec. — W salonach mówiono, że b. Prezes Ministrów hiszpań: *Isturis*, ofiarował Panu *Tjer* przez Posła hiszp: w Paryżu, ieżeli przywiedzie do skutku zbrojną interwencją ze strony Francji, godność Granda hisz: 1ej klassy i i tytuł Xcia *Aljans*, oraz order złotego runa! Chcąc iednak godność granda państwa hiszpa: zatwierdzić z należytym dochodem, miano mu darować dobra *Albufera* w Królestwie Walencji. — Mówią w Paryżu, że P. *Sebastjani* będzie Posłem przy dworze hiszp: — Jedna z gazet Paryzkich odwołuie wiadomość, że Marszałek *Sult* przybył do Paryża; ta pomyłka ztąd pochodzi, że nie on, lecz syn iego Margrabia *Dalmacji* przybył do tej stolicy. Mniemaią że ten Marszałek nie wejdzie do Ministerjum. — Wszyscy wyżsi urzędnicy Policji Paryzkiej podali się do dymissji. — P. Benjamin *Delesar* przyiął urząd Prefekta policji, i już został mianowany. — Donoszą z Algieru, że *Abdel Kader* zebrawszy na nowo siłę zbrojną, powstał przeciw wojsku francuzkiemu. — Już były nieco ustały napadania w nocy po ulicach Paryża, zwłaszcza po uięciu herszta łotrów *Krewo*, lecz wznowiły się te bezprawia; w niedzielę o północy gdy maiętny młodzieniec wracał do swego mieszkania, otoczyło go kilkunastu łotrów, zatkali usta chustką i zabrali kilkaset franków; tejże nocy wyłupiono drzwi do magazynu sławnego Jubilera i zabrano brylanty wartości kilkadziesiąt tysięcy franków. — Baron *Alibert* na prelekcji w szpitalu Sgo *Ludwika* w tych dniach gruntownie dowodził, że faworyty zapuszczane przez dzisiejszych elegantów aż na szyię, co wydaie się iakby była broda, iest szkodliwem dla zdrowia; już taka moda była i za dawnych Rzymian, zarzucono ią po przekonaniu się, że stawała się przyczyną choroby zwanej *varu- mentagra*; uczony *Alibert* usiłuie przekonać, że trzeba albo całą brodę golić, albo całą zapuszczać. — Między Francją i Szwecją ma być zawarty traktat handlowy. — Niektóre dzienniki polityczne przewiduią, że co do Hiszpanji, rząd Francuzki zerwie przymierze z rządem Angielskim. — Prócz obozu pod *Kąpjen*, w którym teraz znajduie się 50,000 wojska, iest w okolicach Paryża 25,000 a w samej stolicy 24,000, a zatem na wszelki przypadek w Paryżu, na pierwsze zawołanie może się zebrać wojska do 80,000 czyli 3cia część całej armji. — Do wszystkich koszar w Paryżu nikt niewojskowy wchodzić nie może nie maiąc na to oddzielnego pozwolenia.

Hiszpanja. — Mówią, że Brygadjer *Lopes* na czele swego korpusu, spotkawszy się z Jenerałem Karlistowskim *Gomezem*, w czasie stoczonej z nim bitwy pod *Mortylos*, utracić miał 1500 ludzi, będąc zmuszony uchodzić z szczątkami swoiego wojska. — W Madrycie odebrano wiadomość, że *Gomez* 30 z. m. znajdował się tylko o 3 mile od tej stolicy, co sprawiło w niej powszechną obawę. — W *Baionie* odebrano wiadomość 5 b. m., że *Don Karol* ogłosił amnestją i zniosł sekwestr położony na dobrach emigrantów Hiszpańskich. Znajdował się on d. 2go b. m. w *Aspejcja.* — Według ostatnich wiadomości od granic Hiszpanii, zagrażał Jenerał *Gomez* wkroczeniem do Madrytu, zadawszy nową klęskę wojsku Królowej. — Depesze odebrane z *Baiony* 7 z. m. doniosły, że Jenerał *Oraa* zastępować będzie naczelnego Dowódcę wojsk Królowej Jenerała *Rodila*, aż do iego przybycia do armji. — Zdaie się, że pułki Angielsko-Hiszpańskie, z powodu niedostatku iaki cierpią, zbliżaią się do chwili rozpuszczenia; mówią, że żołnierze z tych pułków w cichości odesłani być maią do Anglji.

Anglja. — Kilka okrętów woiennych niezdatnych do służby, sprzedano w Londynie przez publiczną licytacją. — W Fabryce Pana *Stefenson* w *Nowym Kaslu* wybudowano niedawno maszynę parową, za pomocą której można odbyć w iednej godzinie 40 mil angielskich na kolei żelaznej; ta maszyna iest przeznaczona do *Petersburga.* — Chwalą wyszłe teraz z druku pamiętniki Xcia *Kanino* (Lucjana Bonapartego) niektóre ciekawsze wyiątki umieszczane bywaią w dziennikach. Ten Xżę następną zimę ma przepędzić w Londynie.

Niemcy. — Dnia 10 b. m. Najwyższy Burgrabia Królestwa *Czeskiego* Hrabia *Chotek*, dał wielki bal, na którym znajdował się Cesarz z Cesarzową, oraz Król i Królowa Sascy, rodzina Cesarska, znaczna liczba Magnatów czeskich, węgier: i austrjac:, oraz wielu dostojnych cudzoziemców. Hrabia i Hrabina *Chotek*, nie mogąc być obecni, na tej można mówić przepysznej uczcie, z powodu zgonu Arcybiskupa Ołomunieckiego, zastąpieni byli przez Xięcia i Xiężnę *Turn Taxis.* — Na początku bieżącego miesiąca przy brzegach *baltyckich* po kilkakroć wznawiały się burze na morzu, wichry były przerażaiące, także i ujście *Wisły* pod *Gdańskiem* było bardzo wzburzone. — Teraźniejszy Król *Saski* postanowił, iż co Czwartek dawać będzie posłuchanie publiczne, na któreкаżdy z mieszkańców Królestwa przybyć może. — W *Pradze* teraz znajduią się kilkunastu najupodobańszych Artystów; między niemi sławna Spiewaczka Pani *Sreder Dewrjen* i Aktor *Sejdelman.* — O Kongresie znowu ucichło.

Zdania Chińskie. — Młodość Panienki, piękność, talenta, rozum, sama nawet przyiemność żony, w końcu dla męża ustaią. Przystojność i cnota nigdy. — Wszystko mężowi żona wybaczy, skoro iej dostarcza, co sama zechce; lecz skoro iej tylko czego odmówi, zaraz ona sobie wszystkie iego wady w momencie przypomni. — Tych czterech rzeczy wymaga się zawsze po kobietach; cnoty w sercu, skromności na twarzy, przyiemności w ustach i roboty w ręku. — Dowcip kobiet iest iak żywe srebro, a serce ich iak wosk. — Jeżli mężczyźni są razem to iedni drugich słuchaią; kiedy się zbiorą kobiety, to iedne na drugich patrzą. — Mądry zapomina swej krzywdy iak niewdzięcznik dobrodziejstw.

S Z A R A D A.

Z rzędu ssących zwierzęta są *pierwsze z trzeciemi*;
Pierwsze z 2giem z drzew płynie, ale w obcej ziemi.
Wszystkie gdy zasilane przemysłem i pracą,
Szerzą w kraiach pomyślność, nawet ie bogacą.
(Zeszła Szarada *Ala.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Chwalibog Prezes Trybuna: z Łomży, Kozarski Kommissarz Kom: Skar: z Pruś, Popow Podpuł: z Zytomierza, Xżę Trubecki Rotmistrz z Smoleńska, Prażmowski Sędzia Appel: z Strachowki, Hofman Radca Prokuratorji Jeneralnej z Żdżar.

D O N I E S I E N I A.

dnych przypraw aptecznych, nie zbyt mocne, ktoby miał na sprzedaż na butelki lub beczki, zechce swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

Ostrzeżenie. — Ponieważ z mocy Rewersów pod d. 19 Października 1820 i 27 Grudnia 1822 r. na summę ogólną złp: 220 Xiędzu Wawrzeńcowi Kopycińskiemu prywatnie przez Wincentego Pieniak wydanych, a przez tegoż Xdza Kopycińskiego mocą Cessji dnia 27 Lutego/11 Marca 1835 r. przed Rejentem Powiatów Żelechowskiego i Garwolińskiego Urzędownie zeznaną, mnie ustąpionych, stałem się właścicielem Stodoły z Ogrodem o 6ciu zagonach w Mieście Latowiczu w Pcie Siennickim w Wdztwie Mazowieckiem, między własnością Stanisława Chrzanowskiego a gościńcem publicznym sytuowanych, niegdy do pomienionego Wincentego Pieniak należących, a na teraz w posiadaniu Córki iego Marjanny z Pieniaków Wrońskiej, czyli Męża iej Szymona Wrońskiego zostaiących, co nawet iuż stosowny proces przed Trybunał Cywilny Wdztwa Mazowieckiego rozpoczętym został; przeto ostrzegam niniejszem każdego, iżby nikt Stodoły tej i Ogrodu pod iakim bądź pozorem nienabywał, gdyż w razie przeciwnym, sam sobie winę w tym względzie przypisać będzie musiał, ieżeli z tego powodu na iakie szkody narażonym zostanie.— *Tomasz Zawistowski* Dzierżawca Wsi Bawy, tamże w Pcie Garwolińskim w Wdztwie Podlaskiem zamieszkały.

W dniu 11/23 Września r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 405, prawnie zaięte Ruchomości i iako to: Obrazy. Lanszafty olejno malowane, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *Felix Krupiński* K. T. C. W. M.

Zginęła KSIĄŻKA kontrolli Trunków kraiowych pod Jmieniem Wasilewskiej, przez Urząd Konsumcyjny M. Warszawy wydana; łaskawy znalazca oddać raczy do Magazynu P. Grosse, pod Kolumnami, a stosowną otrzyma nagrodę.

Wiadomo czynię, iż z mocy Postanowienia Sądowego, znaczna ilość Tac lakierowanych różnego koloru i wielkości. tu w Warszawie przy ulicy Brzozowej pod Nr 215, w dniu 10/22 Września r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. W. M.

POSSESJE na Pradze przy Warszawie pod Nr 49, 50, 51, 70 Lit: A. 38, 100, 107, 117, 126, i 127 położone, na Garbarnią lub inną fabrykę przydatne, spredane będą przez Licytacją publiczną w trakcie działu, która odbytą będzie przed W. Zachemskim Assesorem delegowanym dnia 14/26 Września 1836 r. o godzinie 4 po południu w miejscu posiedzeń Wydziału III. Tryb: Cywil: I. Jnstan: Województwa Mazowieckiego.

W skutek postanowienia Sądowego, niezawodnie odbędzie się przez publiczną Licytacją sprzedaż 6iu beczek Wina Reńskiego w dobrym gatunku, a to w terminie dnia 10/22 b. m. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Danielewiczowskiej w piwnicy domu Nr 616, odbyć się maiącym.

Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.

W bliskości Pałacu Kommissji Rząd Spraw Wew: Sądów Cywilnych i Krymi:, iest odosobniony LOKAL na piętrze o kilku Pokoiach z Spiżarnią, Górą, Stajnią, Wozownią, od Sgo Michała do naięcia, w domu przy ulicy Dzielnej pod Nr 2359/60, gdzie też POSESJA z obszernym OGRODEM, od 3ch ulic front maiąca, pod korzystnemi warunkami z wolnej ręki iest do sprzedania; także są DRZWI żelazne kute, takaż z Kratą Okiennica z Futrem kamiennem, za połowę wartości do nabycia.



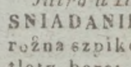
W dniach 22 i 23 b. m. przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Lit: B. w domu W. Petiskus, zostaną sprzedane drogą publicznej Licytacji rozmaite Meble mahoniowe, olszowe, Lustra, Toeleta graiąca, Szkła, Porcellana, Faians, Sprzęty kuchenne i gospodarskie, Malowidła olejne, za natychmiastową zapłatą.



Zabłąkało się Zrebie i znajduie się w domu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, z rasy pięknej; ktoby udowodnił że iego iest i potrafił maść opisać tegoż, może takowe odebrać.

Przy ulicy Leszno w domu pod Nr 655, na 1m piętrze, są do sprzedania WAZONY alabastrowe, MEBLE mahoniowe i różne SPRZĘTY kuchenne.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Gęś z rożna z iabłka:, Kuropatwy z rożna szpikowa:, Polędwica z rożna z serdela:, Kotlety bara: z glasu, File z pulard z szampjo:, Flaki z pieca i zwyczaj:, Zupa francuz: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę: odbija:, Potrawa z pulard.



Z powodu nastąpionych wieczorów długich Dziś i w każdą inną Srodę grywane będą KWARTETY w wieczor przez dobranych Artystów w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 477 Lit: A. w domu W. Bogka.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro *Paulina. Jenjusz różowy.* Jezdcy P. *Turnjer*, dziś.